

ANEKS D



„DZIDZIA LETKIEWICZA ŻYCIORYS”
/„ŻYCIORYS LETKIEWICZA”

Franciszek Kostrzewski

MUCHA, 1868



**Dzidzio od niemowlęstwa już był
miłym dzieckiem...**



odznaczał się pilnością,



a skończywszy młodo szkoły...



**Uczuł wielkie myśli rozpierające mu
piersi,**



i podpisawszy doskonale Ojca (na solo)



udał się za granicę w celu dalszego kształcenia się...



Naturalnie, w Homburgu niegrzeczna fortuna, gburowato się z nim obeszła,—a..



wyrzucony na bruk Paryzki, bez grosza, uczuł wielką myśl rozpierającą mu piersi i...



zrobiwszy jakiś ukośny i nieszczęśliwy krok, znalazł się w niemiłym osamotnieniu.



Po upływie długiego czasu, wykupiony przez umierającego Ojca, czyta list Jego z oryginalnymi błogosławieństwami!



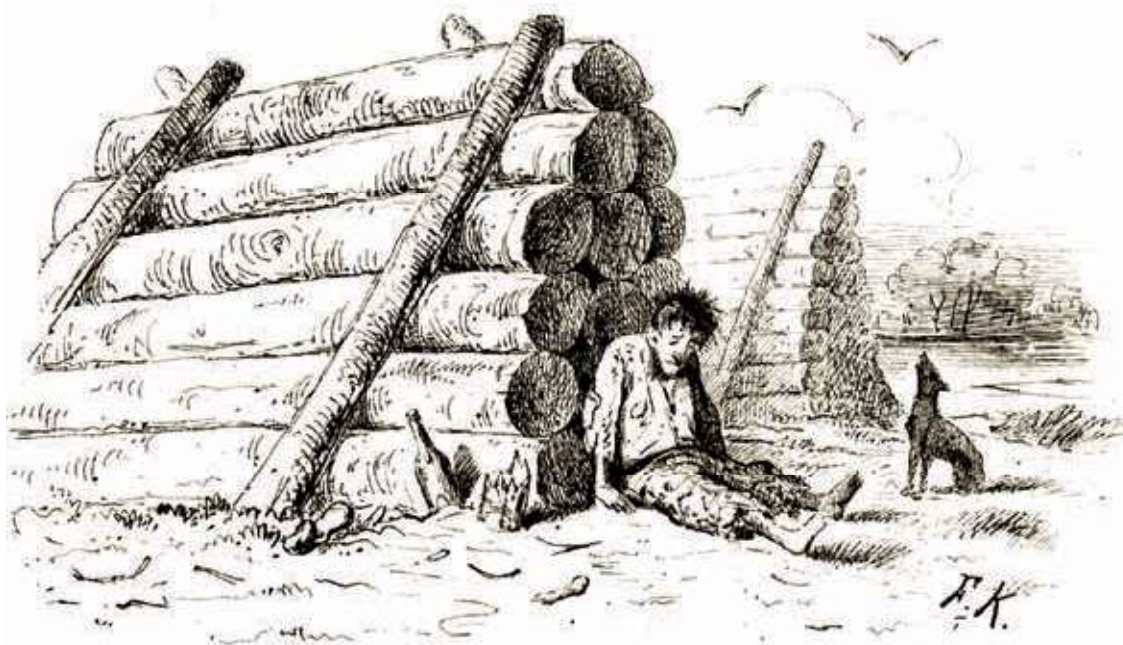
Po powrocie do kraju, resztę sukcesji lokuje na zamorskich delikatessach, do których tak przywykł,



aż nareszcie wchodzi na drogę pracy, i z protekcyi dawnych znajomości otrzymuje korzystną posadę konduktora przy omnibusie



Z powodu jednak trudności w rachunkach, rzuca konduktorkę, a chwyta za wędkę i próbuje szczęścia nad Wisłą...



i wojażer nasz resztę życia dokonywa pod piramidami, wprawdzie nie Egipskimi, patrząc na ukochaną tak kiedyś, Saską wprawdzie, nie Szwajcarję, ale Kępel..